



**KRAJOWA  
RADA  
IZB  
ROLNICZYCH**

00-930 Warszawa, ul. Wspólna 30  
tel. (022) 623-21-65; 623-26-94  
fax. (022) 623-11-55  
krir@z.pl; www.krir.pl

Warszawa 2008.01.11  
KRIR/AS/114/08

**Pan  
Marek Sawicki  
Minister Rolnictwa  
i Rozwoju Wsi**

*Szanowny Panie Ministrze,*

W odpowiedzi na pismo znak: PB-cc-024-1/08 (łk-6) z dnia 3 stycznia br, przy którym otrzymaliśmy projekt rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi *zmieniające rozporządzenie w sprawie minimalnych norm*, poniżej przedstawiam uwagi samorządu rolniczego do przedmiotowego projektu.

Zboża, zgodnie z załącznikiem IX do rozporządzenia Rady (WE) nr 1782/2003, stanowią integralną grupę roślin uprawnych. W związku z powyższym, mając na uwadze zaproponowane w projekcie nowelizacji brzmienie art. 1, samorząd rolniczy sugeruje zmianę treści ust.1 pkt 1 na następującą:

„1) w przypadku gruntów ornych – jest prowadzona na nich uprawa roślin lub ugorowanie, przy czym następujące gatunki zbóż: pszenica, żyto, jęczmień i owies, nie mogą być uprawiane na tej samej powierzchni w ramach działki ewidencyjnej dłużej niż 3 lata.”

Zdaniem Krajowej Rady Izb Rolniczych zapis taki jest bardziej precyzyjny i nie ma charakteru uszczegółowienia ogólnie przyjętej nomenklatury wspólnotowej w tym zakresie.

Problematyczna pozostaje jednak kwestia regulacji uprawy w monokulturze innych gatunków wymienionych we wspomnianym wyżej załączniku, a mających istotne znaczenie w strukturze zasiewów w Polsce tj. pszenżyta oraz kukurydzy. Mając na względzie argumentację użytą w uzasadnieniu do projektu nowelizacji, chciałbym nadmienić, że zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego powierzchnia zasiewów w Polsce pszenżyta jarego i ozimego wyniosła łącznie w 2005 roku 1195 tys. hektarów i, analizując informacje z lat poprzednich, wciąż rośnie. Dla porównania, owies uprawiany był w tym samym roku na powierzchni 539 tys. hektarów.

Odnosząc się natomiast do regulacji zmianowania kukurydzy, obowiązujące obecnie rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 21 sierpnia 2007 roku w sprawie zwalczania i zapobiegania rozprzestrzenianiu się zachodniej kukurydzianej stonki korzeniowej

ogranicza uprawę kukurydzy w monokulturze jedynie na terenie powiatów oznaczonych jako „strefa zasiedlenia” i wymienionych w załączniku nr 1 do w/w aktu. Przepisy nie odnoszą się zatem do terenu całego kraju i nie stanowią, jak zasugerowano w uzasadnieniu do omawianego projektu, „gwarancji prawidłowej uprawy tej rośliny”.

Prawne unormowanie maksymalnej długości okresu uprawy niektórych gatunków zbóż w monokulturze podyktowane było potrzebą zachowania dodatniego bilansu substancji organicznej w glebie w celu ochrony gruntów rolnych przed ich nadmierną eksploatacją. Sugerując się zatem ujemnym bilansem w przypadku zbóż, pewną niekonsekwencją wydaje się być brak legislacyjnych obostrzeń dotyczących roślin oleistych i okopowych, które również cechuje ujemna wartość tego wskaźnika.

Samorząd rolniczy pozytywnie odnosi się do zmiany w rozporządzeniu umożliwiającej otrzymanie płatności obszarowych za powierzchnię na gruntach rolnych zajmowanych przez śródpolne oczka wodne. Mając na uwadze definicję tych zbiorników zawartą w art. 4 ustawy z dnia 3 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych, proponujemy jednak zmianę w projekcie, która nie zawęzałaby powierzchni oczek wodnych jedynie do 100 m<sup>2</sup>.

Artykuł 4 mógłby wówczas otrzymać brzmienie:

„§ 4a. Do powierzchni gruntów rolnych, o których mowa w §1 zalicza się również oczka wodne, zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 3 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych”.

Taki zapis w sposób faktyczny spełniałby założenia, o których mowa w uzasadnieniu, przyczyniając się do bardziej efektywnej ochrony tych ekosystemów. Nie dochodziłoby dzięki temu do sztucznego „dostosowywania” wielkości takiego zbiornika do litery prawa, zgodnie z którą – w zaproponowanej formie, utrzymywanie takich oczek wodnych jest ekonomicznie uzasadnione jedynie do powierzchni poniżej 100 m<sup>2</sup>. Należy także zauważyć, iż poziom wody w takim zbiorniku, a co za tym idzie jego wielkość, uzależnione są od warunków klimatycznych, w szczególności amplitudy opadów na danym terenie. To zaś oznaczać może dużą zmienność powierzchni oczek w skali roku, a co za tym idzie, w przypadku stosownej kontroli ze strony Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, rolnik może zostać niesłusznie posądzony o celowe zaniżenie powierzchni oczka, dzięki któremu otrzymał on stosowną płatność.

Liczę na uwzględnienie uwag samorządu rolniczego w poruszonych kwestiach .

***Z poważaniem,***

/-/ Wiktor Szmulewicz